# Już niedługo gminne święto plonów 

Przed nami osiemnaste dożynki gminne, przygotowywane tym razem w Rakowiskach. 2 września spotkają się tam reprezentacje sołectw naszej gminy oraz licznie zaproszeni goście. Starostwie dożynek, czyli Mieczysław Popławski, sołtys Rakowisk i Małgorzata Michaluk z Terebeli przekażą wójtowi gminy dorodny bochen chleba, upieczony z tegorocznych zbiorów . - Będziemy świętowali dożynki, aby $w$ ten sposób wyrazić szacunek i wdzięczność ludziom rolniczego trudu, pracy wykonywanej na pożytek sobie i innym. Podziękujemy sołectwom za piękne, misternie wykonane, okazałe dożynkowe wieńce. Bẹdą one dowodem, że ziarna na nowy chleb i na nowy zasiew nie zabraknie, jak też nie zabraknie nadziei i wiary na przyszłe plony. Podziękujemy starostom za okazaty bochen, bo w tym chlebie zawarta jest gościnność i obietnica, że gdyby nawet komu miało go zabraknąć, każdemu z nas wystarczy wrażliwości, by zobaczyć cudzą biedę i podzielić się swoim chlebem. Prawda jest taka, że bez chłopskiej cierpliwości, uporu i niezachwianej nadziei, że zasiane ziarno zawsze plonuje, nie byłoby człowieka ani na-rodu-uważa wójt Wiesław Panasiuk.

Dożynki są dobrą okazją do nagrodzenia aktywnych rolników i pokazania dorobku pracowni ginących zawodów, wielokrotnie popularyzowanych w mediach ogólnopolskich za swój wyjątkowy charakter. Efekty całorocznej pracy pokażą licznej widowni: koronkarki, garncarze, tkaczki, hafciarki, rzeźbiarze, artystki zdobnictwa ludowego i ku-
niane będą starania ekip wiejskich na najpiękniejszy wieniec (tradycyjny i współczesny). Ostatnie lata dowiodły, że autorzy i wykonawcy wieńców mają wyjątkową inwencję i niespożytą energię. Drugi konkurs dotyczyć ma najciekawszej prezentacji wsi. Od pomysłów i zaangażowania mieszkańców zależeć będzie, komu przypadnie nagroda. Pokazać

charki, specjalizujące się w potrawach regionalnych. W tym roku nie będą one występowały pod szyldem Gminnego Ósrodka Kultury, lecz zaprezentują pomysły, inwencję i dorobek kulturowy własnego środowiska. Organizatorzy święta plonów przewidują trzy konkursy premiowane cennymi nagrodami. W pierwszym oce-
można wszystko, łącznie ze starymi kronikami, dorobkiem dziedzictwa rolniczego i gospodarstw agroturystycznych. Trzeci konkurs, bodajże najbardziej emocjonujący, będzie mieć związek z występem 6osobowych ekip sołeckich. Będą one rywalizowały w nietypowych konkursach sprawnościowych m.in. Baba z wozu, koniom lżej,

Wspomnienie Euro, Żyjemy ekologicznie, Wycieczka do chmur czy Japończycy mają trudne życie. Przewidziano też konkurs na kwiatkę, czyli bukiet wykonany z kwiatów, kłosów i warzyw oraz kiermasz sztuki ludowej, tańce i pokaz sztucznych ogni.
Dożynki z barwnym korowodem i pokazem zdolności rąk wiejskich kobiet nawiązują do tradycyjnego święta plonów. Odwołuje się ono do uroczystości dworskiej, w której dziedzic i właściciel znacznych zasiewów występował w roli gospodarza odbierającego dożynkowy bochen. Niosła go do dworu gromada żeńców wraz z wieńcami przygotowanymi przez najzdolniejsze żniwiarki. Do wieńca wybierały najbardziej okazałe kłosy, które w powszechnym przekonaniu miały zapewnić w następnym roku równie obfite plony. Wieńce święcone były uroczyście w kościele, a nastẹpnie wystawione przed dworem, gdzie dziedzic podejmował czołowych żeńców.
Żniwa kojarzyły się rolnikom z licznymi zwyczajami. Jeśli dopisze pogoda, zapowiadają się nie lada atrakcje. (g)

# Kalendarium 

## 2 lipca

W Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie samorządowej załogi z nowym sekretarzem gminy. Została nim Grażyna Majewska, dotychczasowa dyrektor Samorządowej Administracji Placówek Oświatowych. Obowiązki przejęła po Jerzym Adamskim, który został wybrany na prezesa Bialskiej Spółdzielni Mieszkaniowej "Zgoda". Pani sekretarz przedstawiła wizję pracy na nowym stanowisku.

## 5 lipca

Wójt Wiesław Panasiuk otrzymał zaproszenie z ambasady Republiki Białoruś do uczestnictwa w uroczystości z okazji Dnia Niepodległości naszego wschodniego sąsiada.

## 6 lipca

Urząd Gminy odwiedził Stanisław Dudyk, przedstawiciel delegatury Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej. Interesowały go sposoby reagowania na skargi zgłaszane przez mieszkańców oraz realizacja zarządzeń wójta gminy. Kontrola nie stwierdziła żadnych uchybień.

## 9 lipca

W Starostwie Powiatowym zorganizowana została narada wójtów z wicemarszałkiem województwa lubelskiego Sławomirem Sosnowskim. Samorządowców interesowała głównie wielkość dotacji unijnych na lata 2013-2017 oraz sposoby ubiegania się o ich uzyskanie. Z wyjaśnień wicemarszałka wynika, że prognozy są mało czytelne.

Najwcześniej z dotacji da się skorzystać w 2014 r. lub później, a planowanych inwestycji w gminach bez liku.

## 19 lipca

Wójt Wiesław Panasiuk wizytował drugi etap budowy drogi gminnej w Sławacinku Starym. Trasa przelotowa z Białej Podlaskiej, stanowiąca przedłużenie ul. Sławacińskiej, otrzymała już krawężniki, niezbędne sieci techniczne, podbudowę i asfalt. Najdalej na początku sierpnia nastąpi jej uroczyste otwarcie. Do zrealizowania pozostanie kilometrowy odcinek nawierzchni asfaltowej ze Sławacinka Starego do Porosiuk. Nie wiadomo jeszcze kiedy będzie on budowany.

## 22 lipca

Delegacja naszej gminy w składzie: wójt Wiesław Panasiuk, sekretarz Grażyna Majewska oraz radni Bożena Sawczuk i Ryszard Olesiejuk uczestniczyła w nabożeństwie odpustowym w Sworach. Zostało ono połączone z pożegnaniem wieloletniego proboszcza parafii ks. Stanisława Chodźko. Decyzją biskupa ordynariuszaj od 1 sierpnia został on przeniesiony do parafii Zbuczyn. Tego samego dnia wójt W. Panasiuk uczestniczył w festynie sportowym, zorganizowanym w Sworach przez Stowarzyszenie Tradycja i Współczesność. Znakomicie bawiły się w nim dzieci i dorośli, a nagrody ufundował wójt gminy.

## 25 lipca

Odbył się przetarg na dostarczanie posiłków

## SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze pomyliliśmy nazwę miejscowowści zespołu śpiewaczego Jutrzynka. Pochodzi on ze Sławacinka Starego, a nie Styrzyńca. Przepraszamy śpiewające panie i czytelników.
uczniom ze szkół gminnych. Wygrała go, podobnie jak w poprzedniej kadencji, bialska firma gastronomiczna Diana.

## 27 lipca

Wójt gminy uczestniczył w Wod- Kanie w spotkaniu związanym z wmurowaniem aktu erekcyjnego pod budowę zakładu zagospodarowania odpadów. Inwestycja warta 100 mln zł rozpocznie się jeszcze w tym roku, a zostanie ukończona w 2016 r. Zadaniem zakładu będzie zbiórka i utylizacja odpadów z 4 powiatów. Zakład wzniesiony zostanie przy ul. Ekologicznej, za obecnym wysypiskiem śmieci.
Tego samego dnia wójt Wiesław Panasiuk przyjął 12-osobową delegację Belgów z regionu Giels. Przyjechali oni do Polski na zaproszenie Bialskopodlaskiej Lokalnej Grupy Działania. Podczas rozmowy z wójtem interesował ich poziom naszych gospodarstw rolnych oraz przy-
kłady nowoczesnych rozwiązań, podejmowanych np. w Pojelcach. Belgowie odwiedzili m.in.pracownię tkacką w Hrudzie i wyrazili chęć przysłania tu w przyszłym roku grupy młodzieżowej.

## 28 lipca

Z inicjatywy sołtysa Urszuli Błażejewskiej w Porosiukach ma powstać plaża nad brzegiem Krzny. Sołtys zorganizowała akcję społeczną, podczas której ludzie wycinali i uprzątali gałęzie broniące dostępu do rzeki. Plaża ma być otwarta latem przyszłego roku, a wraz z nią wiata z miejscem na ognisko, wypożyczalnia kajaków i rowerów.

## 30 lipca

Spotkała się komisja społeczna Rady Gminy. Omawiano wykorzystanie odnawianych świetlic wiejskich, które mogą przyczynić się uaktywnienia mieszkańców. Omówiono też zamiar dalszej odnowy placówek wiejskich. (g)

## Zwrot akcyzy zawartej w cenie oleju napędowego

Rolnicy, którzy chcą odzyskać część pieniędzy wydanych na olej napędowy, używany do produkcji rolnej, powinni zbierać faktury VAT. Od 1 lutego do 29 lutego br. rolnicy składali wnioski wraz z fakturami VAT za olej napędowy zakupiony w okresie od 1 września 2011 r. do 31 stycznia 2012 r. Natomiast od 1 sierpnia do 31 sierpnia 2012 r. należy złożyć kolejny wniosek do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, w zależności od miejsca położenia gruntów rolnych wraz z fakturami VAT (lub ich kopiami), stanowiącymi dowód zakupu oleju napędowego w okre-
sie od 1 lutego do 31 lipca 2012 r. Pieniądze wypłacane będą w terminie 1-31 października br. gotówką w kasie urzędu gminy lub miasta, albo przelewem na rachunek bankowy podany we wniosku. Limit zwrotu podatku w 2012 r. wynosi: 81,70 zł * ilość ha użytków rolnych.
Za producenta rolnego uznaje się osobę fizyczną, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną nie posiadającą osobowości prawnej, będącą posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym.
Za gospodarstwo rolne w
rozumieniu przepisów ustawy o podatku rolnym uważa się obszar gruntów sklasyfikowanych w ewidencji gruntów i budynkow jako użytki rolne lub jako grunty zadrzewione lub zakrzewione na użytkach rolnych o powierzchni przekraczającej 1 ha lub 1 ha przeliczeniowy, z wyjątkiem gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż działalność rolniczą. Wzór wniosku o zwrot podatku ak-
cyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej został ogłoszony w drodze rozporządzenia ministra rolnictwa i rozwoju wsi z dnia 17 stycznia 2012 r., a także udostępniony w urzędach gmin do kopiowania.
Faktura powinna spełniać wymogi określone w rozporządzeniu ministra finansów z 28 marca 2011 r. w sprawie zwrotu podatku niektó-
rym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług. Kwota zwrotu podatku nie może być wyższa, niż kwota stanowiąca iloczyn stawki zwrotu na 1 litr oleju napędowego (0,95 zł/ I), liczby 86 oraz powierzchni użytków rolnych będących w posiadaniu lub współposiadaniu producen-
ta rolnego, wskazanej w ewidencji gruntów i budynków jako użytki rolne według stanu na dzień 1 lutego danego roku. Przy ustalaniu limitu nie uwzględnia się gruntów gospodarstw rolnych, na których zaprzestano produkcji rolnej oraz gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż działalność rolnicza w rozumieniu przepisów o podatku rolnym.

Agnieszka Sęczyk

## Świętowali złote gody

Gorąca sobota 30 czerwca br. była wyjątkowym dniem w życiu 26 par małżeńskich i ich rodzin. Prezydent miasta Biała Podlaska Andrzej Czapski i wójt gminy Biała Podlaska Wiesław Panasiuk uhonorowali jubilatów medalami prezydenta RP "Za długoletnie pożycie małżeńskie". Uroczystość małżonków, którzy przeżyli wspólnie 50 i więcej lat, rozpoczęła się mszą świętą, celebrowaną w kościele NNMP przy u. Brzeskiej, skąd autobusami dowieziono ich do magistratu. Była to dopiero pierwsza tura jubileuszu dla par, które zawierały małżeństwa w pierwszej połowie 1962 r. Druga przewidziana została na wrzesień. Prezydent przyznał odznaczenia 35 parom, jednak po ich odbiór zgłosiło się 26. Wśród jubilatów znalazły się też pary z miejscowości gminnych: Eugeniusz i Maria Borowik z Dokudowa Pierwszego, Czesław i Genowefa Giez z Jaźwin, Franciszek i Wiesława Koczkodaj z Terebeli, Witold i Sylwina Koczkodaj z Terebeli, Stanisław i Krystyna Lesiuk z Czosnówki, Stanisław i Bolesława Lewczuk z Wólki Plebańskiej, Edward i Halina

Maksymiuk z Czosnówki, Antoni i Helena Naumiuk z Cicibora Dużego, Jerzy i Jadwiga Świerczyńscy z Rakowisk, Tyszka Ryszard i Danuta Tyszka z Rakowisk. Wójt Wiesław Panasiuk złożył jubilatom najlepsze gratulacje, że zdołali przeżyć ze sobą tak długo, mimo że zwyczajne dni wypełniały też troski i smutki. - Życzę Wam zdrowia, cierpliwości, miłości i szacunku ze strony najbliższych. Oby każdy dzień zaczynał się i kończył uśmiechem - stwierdził wójt.
Przy szampanie, słodyczach i melodiach kapeli ludowej Podlasiacy wspominano dobre chwile ze wspólnie przeżytych lat. Jednego dnia, czyli 19 maja 1962 r. śluby cywilne zawierali dwaj bracia Franciszek i Witold Koczkodajowie z Terebeli. Jeden był świadkiem u drugiego. Franciszek i Wiesława dochowali się trójki dzieci, trojga wnuków i prawnuka. Witold i Sylwina mieli troje dzieci, ale dwójka zginęła w pożarze. Pozostał im syn i jeden wnuk. Jubilaci nieobecni na uroczystości odbiorą przyznane im medale i dyplomy w Urzędzie Stanu Cywilnego. (g)


# Zdolni uczniowie z Ortela Książęcego 

Miniony rok szkolny, podobnie jak poprzednie lata, upłynął dzieciom z Ortela Książęcego niezwykle pracowicie. Zdobyty przez szkołę tytuł "Szkoła Odkrywców Talentów" zobowiązuje i motywuje do utrzymania zaszczytnego miana. Uzdolnieni uczniowie pod okiem nauczycieli nie tylko zgłębiali tajniki wiedzy, ale także bawili się i eksperymentowali na dodatkowych zajęciach. Efektem wspólnej pracy i zabawy były wyróżnienia zdobyte przez dzieci w licznych konkursach oraz udział w wielu imprezach w szkole i poza nią.

Tradycyjnie najwięcej laurów dzieci zdobyły w konkursach artystycznych. W Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym dla dzieci 5-6 letnich "Nie pal przy mnie" uczniowie oddziału przedszkolnego pod kierunkiem Emilii Kisielewskiej zdobyli: I miejsce Gabriel Wiński, II miejsce Kacper Świderski, wyróżnienie Anna Pucko.

Do konkursów plastycznych przygotowała uczniów klasy II Bożena Micewicz. Drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie "Zapobiegajmy pożarom" zdobyła Katarzyna Mikiciuk, która wraz z opiekunką i rodzicami odebrała nagrody i uczestniczyła w uroczystości przygotowanej przez Komendę Główną Straży Pożarnej w Warszawie.

W tym samym konkursie I miejsce w powiecie bialskim zajęła Julia Burdach. Jej koleżanka Julia Korzeniewska uzyskała wyróżnienie na szczeblu wojewódzkim w konkursie "Moja wieś w Unii Europejskiej". Wychowanka Barbary Ossowskiej, uczen-
nica klasy III Zuzanna Nowicka otrzymała za I miejsce na szczeblu powiatu nagrodę w ogólnopolskim konkursie "Bezpiecznie na wsi - czy upadek to przypadek", organizowanym przez KRUS. Także uczennica klasy II Karolina Parchomiuk zdobyła w tym konkursie III miejsce. Uczniowie klas starszych brali w minionym roku udział w wielu konkursach plastycznych, do których przygotowywała ich Katarzyna Kędziora.

Tym razem szczęście uśmiechnęło się do piątoklasistów. W ogólnopolskim konkursie geologiczno- środowiskowym "Nasza Ziemia" wyróżniono prace: Jakuba Arseniuka, Patrycji
nienie za spektakl "Malutka Czarownica". Obydwa widowiska zostały zaprezentowane podczas szkolnej imprezy z okazji Dnia Matki oraz w Bibliotece w Perkowicach na uroczystości Dzień Seniora. Osiągnięcia artystyczne uzupełnione zostały wyróżnieniami w innych dziedzinach. Uczniowie, którzy osiągnęli najwyższe średnie, czyli: Krzysztof Kaliszuk $(5,33)$, Jakub Arseniuk $(5,25)$, Maciej Dedes $(5,16)$, Katarzyna Ponomarenko $(5,08)$, startowali w konkursach przedmiotowych. Pasje historyczne realizowali pod opieką Heleny Bieleckiej: piątoklasista Jakub Arseniuk, który zakwalifiko-

towywała uczniów Barbara Ossowska. W IV międzynarodowym konkursie informatycznym "Bóbr" bardzo dobry wynik uzyskał Krzysztof Kaliszuk (89 na 120 pkt i 1 brakujący pkt do nagrody), a opiekowała się nim Katarzyna Kędziora. Do osiągnięć sportowych można zaliczyć w tym roku zdobycie II miejsca przez podopiecznych Stanisława Sieroty w Gminnych Trójbojach Lekkoatletycznych. Oto drużyny dziewcząt i chłopców, w skład których weszli czwartoklasiści i młodsi: Katarzyna Domańska, Julia Mirończuk, Karolina Wiatrowicz, Jakub Dowhun, Bartłomiej Hornowski, Łukasz Kaliszuk, Krzysztof Łukaszuk, Marcin Maksymiuk. W szkole odbywały się zgodnie z harmonogramem uroczystości z okazji Święta KEN, Ślubowania Pierwszoklasistów, Dnia Chłopaka, Dnia Kobiet, Święta Odzyskania Niepodległości, świąt majowych, Dnia Talentów, Dnia Babci i Dziadka, Dnia Matki, Pożegnania Absolwentów, a także jasełka, andrzejki, mikołajki, bal karnawałowy, koncert zespołu Limbos, Uczniowie wyjeżdżali w ciągu roku kilkakrotnie

Charewicz i Katarzyny Ponomarenko.
W szkole bawią się w teatr dwa zespoły: Wesołe Smyki z kl. III pod kierunkiem Barbary Ossowskiej i Sufler z klas starszych pod opieką Blanki Mikiciuk. Obie grupy uczestniczyły w XXXVI Bialskich Spotkaniach Teatralnych, które odbyły się w Białej Podlaskiej 21-22 kwietnia br. w ramach Wojewódzkiego Przeglądu Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych. Trzecioklasiści zdobyli w nim wyróż-
wał się do etapu powiatowego konkursu historycznego KOiW oraz Krzysztof Kaliszuk, zdobywca wyróżnienia w konkursie historycznym "Mój region", organizowanym przez Muzeum Południowego Podlasia.
W ogólnopolskim konkursie językowym Oxford Plus swoje umiejętności z języka angielskiego sprawdzili: Katarzyna Ponomarenko i Maciej Dedes, którzy uzyskali tytuły laureatów. Do konkursu przygo- na wycieczki: do Centrum Nauki "Kopernik" w Warszawie, do Zamościa i Chełma, do Liwu na festyn archeologiczny, do kina, na przedstawienia teatralne, do Ośrodka Szkoleniowo- Wystawienniczego w Grabanowie, na zimowisko do Zakopanego w ferie zimowe oraz nad morze w czasie wakacji. Pomimo tego, że w szkole w tym roku dużo się działo i nie można było narzekać na nudę, wszyscy z radością powitali wakacje. Blanka Mikiciuk

# Dzień kultury brytyjskiej w Styrzyńcu 

Bardzo atrakcyjną formę przyjęło podsumowanie innowacji pedagogicznej "Przygoda z językiem angielskim", zrealizowanej w roku szkolnym 2011/2012 w Szkole Podstawowej w Styrzyńcu. Autorka programu, nauczyciel języka angielskiego i niemieckiego Wioleta Jasińska zadbała, aby prezentacja osiągnięć uczniów klasy VI, do których innowacja była skierowana, zainteresowała młodszych kolegów i nauczycieli.
5 czerwca w Styrzyńcu odbył się po raz pierwszy dzień kultury brytyjskiej. Główną atrakcją była "wy-
wet osobiste. Gość odpowiadał na nie swobodnie, często dowcipnie. Nie było dla niego pytań trudnych, co bardzo imponowało młodzieży. Opowiedział o brytyjskim systemie kształcenia, o organizacji dnia ucznia, o strojach obowiązujących w różnych sytuacjach szkolnych, a także o sportach uprawianych przez młodych Brytyjczyków na zajęciach wychowania fizycznego. Ciekawe okazały się również inne informacje, np.: z czego składa się tradycyjne brytyjskie śniadanie, jakie smakołyki preferuje młodzież, jakie ceni rozrywki. Spotkanie z Brytyjczykiem

prawa" do Wielkiej Brytanii z niezwykłym przewodnikiem, rodowitym Brytyjczykiem o swojsko brzmiącym nazwisku Wrzeszcz - Tkaczyk. Pan Bernard barwnie, z żartobliwym komentarzem, zaprezentował przygotowane przez siebie, interesujące prezentacje na temat położenia geograficznego i politycznego Wielkiej Brytanii. Podczas spotkania panowała atmosfera sprzyjająca dobrej komunikacji, w związku z tym uczniowie bez skrępowania zadawali pytania dotyczące brytyjskiej rzeczywistości, a czasem na-
przybliżyło uczniom wiedzę o losach Polaków w okresie II wojny światowej. Okazało się, że rodzice Bernarda pochodzą z Polski i trafili do Wielkiej Brytanii w trakcie wojennej zawieruchy. Rodzice nauczyli go mówić biegle po polsku i przekazali mu wiedzę o ojczystym kraju, który zafascynował go tak, że w czasie gdy Polacy często emigrują za granicę, on kilkanaście lat temu wrócił do kraju przodków i na stałe zamieszkał w Polsce. W trakcie spotkania uczniowie klasy VI zaprezentowali również własne

prezentacje multimedialne na temat Wielkiej Brytanii stanowiące podsumowanie całorocznej pracy w ramach programu innowacyjnego. Prezentacje poruszały wszystkie zagadnienia omawiane podczas realizacji programu , informowały o podziale politycznym kraju i pełnej jego nazwie, flagach oraz innych symbolach narodowych i patronach poszczególnych krajów wchodzących w skład Wielkiej Brytanii, a także miejscach atrakcyjnych turystycznie i sławnych postaciach pochodzenia brytyjskiego. Ponadto uczniowie zaprezentowali projekt dotyczący
rodziny królewskiej. Było to drzewo genealogiczne uwzględniające najbliższych krewnych królowej Elżbiety II. Spotkanie zakończył konkurs skierowany do uczniów klasy VI, w trakcie którego mogli wykazać się zdobytą wiedzą na temat Wielkiej Brytanii.
Dzień kultury brytyjskiej stworzył uczniom klasy VI i autorce innowacji szanse upowszechnienia wiedzy zdobytej w ramach programu, natomiast wszystkim zaproszonym do obejrzenia i wysłuchania prezentacji młodszym uczniom, dał możliwość poszerzenia wiedzy na temat kraju, którego języka się uczą.
B.Chodun


# Pracownia kulinarna z Perkowic doceniona w Janowcu 

Powrotem do smakowitych korzeni ludowych nazywają organizatorzy cieszący się nieznanym powodzeniem konkurs "Nasze kulinarne dziedzictwo smaki regionu". Patronuje mu Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego, przyznające certyfikaty potraw najbardziej pomysłowym. W tym roku odbyła się dwunasta edycja konkursu. 15 lipca na zamku w Janowcu niedaleko Kazimierza Dolnego spotkało się 120 wystawców, prezentujących 200 unikalnych potraw i wyrobów regionu lubelskiego. Rywalizowali w 11 kategoriach. Nie zabrakło w tym gronie przedstawi-
cieli gminy Biała Podlaska.

- Po raz trzeci startowaty w konkursie gospodynie związane z pracownią kulinariów regionalnych w Perkowicach. Mają one znaczącą renomę w gminie, ale chciałyby potwierdzić ją na szerszym forum, tym bardziej, że mają się czym pochwalić. W ubiegłym roku zdobyły pierwszą nagrodę za pyszny napój żniwny, przygotowywany z rabarbaru, miodu i mięty. W tym roku skorzystały z mego przepisu i zdobyły pierwszą nagrodę w kategorii produkt gastronomiczny. Jurorom leciała ślinka na sam widok potraw, które okazały się wyśmienite w sma-

ku - informuje Danuta Bakiera, znana restauratorka bialska i instruktor gastronomiczny kobiet z Perkowic.
Reprezentantki naszej gminy zaskoczyły zestawem obiadowym. Złożyły się nań: barszcz z płucek oraz jagnięcina w ziołach $z$ dodatkiem zasmażanych buraczków. Przygotowanie zestawu obiadowego nie było wcale trudne. Wymagało jednak pomysłu i odpowiedniego przygotowania mięsa marynacie. Pracownia kulinariów oprócz pucharu i dyplomu zdobyta dwukomorowy benar elektryczny do podgrzewania potraw. Gratuluje-
my i trzymamy kciuki za następne sukcesy.
- Obie konkursowe potraw (nietypowe, jak się okazało), zostaną wpisane na listę kulinarnych produktów regionalnych. Mam cichą nadzieję, że uda się nam uzyskać na nie stosowne certyfikaty. Finał konkursu "Nasze kulinarne dziedzictwo" (skądinąd szalenie interesującego dla restauratorów i ludzi z branży gastronomicznej) rozstrzygnięty zostanie w październiku podczas targów żywności Polagra Food w Poznaniu. Cieszyłybyśmy się, gdyby doceniono Perłą nasze starania - dodaje D. Bakiera. (g)



## Belgowie zachwyceni gminą

27 lipca w Urzędzie Gminy Biała Podlaska gościła dwunastoosobowa grupa Belgów. Przyjechali na zaproszenie Bialskopodlaskiej Lokalnej Grupy Działania.

- Współpracujemy z Belgami nie od dzisiaj. Chcemy wykorzystać ich doświadczenia w organizacji ruchu turystycznego i znakowania szlaków, a także organizacji działań pozarządowych. Mają w tej dziedzinie niekwestionowane osiągnięcia - informuje Arkadiusz Misztal z BLGD. Dzięki tej wizycie w przyszłym roku można spodziewać się w powiecie bialskim obecności kilku grup rolników, zainteresowanych specyfiką polskich gospodarstw oraz grup
młodzieżowych doświadczonych w organizacji ruchu turystycznego. Prezes BLGD Mariusz Kostka uznał, że gmina Biała Podlaska jest świetnym miejscem do pokazania gościom specyfiki podlaskiego rolnictwa. Podczas spotkania w gabinecie wójta Wiesława Panasiuka przedstawiona została krótka charakterystyka gminy. Belgów interesowała szczególnie struktura agrarna gospodarstw, ich wielkość, wyposażenie w media i możliwości prawne oraz uwarunkowania lokalne co do możliwości produkcji oraz chowu roślin i zwierząt. W Belgii, z uwagi na brak terenów jest to mocno zbiurokratyzowane, a duże projekty nie mają
szans powodzenia. Tymczasem w Pojelcach powstaje jedna z największych w regionie chlewnia o obsadzie 1900 sztuk trzody. Gości interesowała też kultura, kuchnia, zabytki, przyroda i turystyka w regionie. Wiele na ten temat mogła powiedzieć dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Bożena Pawlina-Maksymiuk. Zabrała gości m.in. do Kaliłowa na fermę danieli, a następnie w objazd po gminnych klubach kultury i pracowniach ginących zawodów. Szczególnie spodobała się pracownia tkacka w Hrudzie, którą w przyszłym roku odwiedzi prawdopodobnie kilka młodzieżowych grup belgijskich. Gościom bardzo spodobała się
też pasieka prezentowana w ośrodku wystawienniczoszkoleniowym ODR w Grabanowie przez Agnieszkę Sęczyk. Ponadto delegacja z belgijskiego regionu Gield odwiedziła szlak turystyczny w gminie Sławatycze, stadninę arabów w Janowie Podlaskim oraz nadleśnictwo w Chotyłowie.
- Goście okazali się wyjątkowo przyjemni i rozmowni. Mam nadzieję, ze ta wizyta rozpocznie kolejny etap współpracy Belgów z naszą gminą. Mamy się czym pochwalić, ale chcielibyśmy też skorzystać z belgijskich doświadczeń w dziedzinie turystyki kwalifikowanej, tym bardziej, że przybywa nam miejsc, które warto pokazywać i gospodarstw nastawionych na obsługę turystów - uważa dyrektor Paw-lina- Maksymiuk. (g)



## Niedziela na sportowo w Sworach

Z badań oraz potocznej obserwacji wynika, że coraz mniejszy odsetek dzieci i młodzieży uprawia aktywność fizyczną w stopniu niezbędnym dla prawidłowego rozwoju. Zjawisko to zaobserwować można również na terenie Swór i okolic. Dlatego konieczne jest podejmowanie działań promujących aktywność ruchową, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Taki cel przyświecał organizatorom fe-
stynu "Niedziela na sportowo", jaki odbył się 22 lipca br. w Sworach. Pomysłodawcą i organizatorem głównym było Stowarzyszenie "Tradycja i Współczesność", autor wniosku złożonego na konkurs ofert na realizację w 2012 roku zadań publicznych wykonywanych przez organizacje pozarządowe w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu,

Dokończenie na str 8


Dokończenie ze str. 7
finansowanych z budżetu gminy Biała Podlaska. W organizację imprezy włączyły się Gminny Ośrodek Kultury oraz parafia Swory. Dzięki wsparciu w wysokości 9996 zł, pozyskanemu przez Stowarzyszenie "Tradycja i Współczesność", zorganizowane zostały zawody sportowe, które obejmowały biegi przełajowe w ośmiu kategoriach oraz turniej piłkarski w kategorii szkoły podstawowej i gimnazjum. W ramach zawodów odbył się także mecz piłkarski Swory kontra reszta świata o puchar ufundowany przez radną gminy Bożenę Sawczuk. Dotacja umożliwiła również zakup atrakcyjnych nagród dla zwycięzców zawodów.
W biegach przełajowych byli to: Zuzia Chudowicz - w kategorii dziewcząt z klas I-III szkoły podstawo-
wej; Kacper Weresa - w kategorii chłopców z klas I-III szkoły podstawowej; Kamila Mirońska - w kategorii dziewcząt z klas IV- VI szkoły podstawowej; Maciej Krasucki - w kategorii chłopców z klas IV - VI szkoły podstawowej; Katarzyna Sęczyk w kategorii gimnazjalnej dziewcząt; Michał Skrzypczak - w kategorii gimnazjalnej chłopców; Katarzyna Lesiuk w kategorii dziewcząt ze szkół ponadgimnazjalnych i starszych; Tomasz Sobkiewicz - w kategorii chłopców ze szkół ponadgimnazjalnych i starszych. Zwycięzcami turnieju piłkarskiego w kategorii szkoły podstawowej została drużyna w składzie: Patryk Gałamaga, Szymon Semeryło, Szczepan Skrzypczak, Michał Melaniuk, Grzegorz Narojek, Maciej

Czemierowski, Szymon Kalinowski, Kacper Bednarek, Igor Gawda, Szymon Weresa. W kategorii gimnazjalnej zwyciężyła drużyna w składzie: Błażej Turski, Norbert Budzyński, Kuba Kubica, Arkadiusz Głowacki, Michał Skrzypczak i Remigiusz Sergiej. Mecz Swory kontra reszta świata wygrała drużyna gospodarzy z wynikiem 6:2 i puchar mógł pozostać w Sworach. Podczas imprezy najmłodsi mieszkańcy Swór i okolic mogli włączyć się do wspólnych zabaw z wykorzystaniem chusty animacyjnej, prowadzonych przez młodzież z KSM, działającego przy parafii w Sworach. Nie lada atrakcją było również malowanie twarzy. Imprezę zakończyła zabawa taneczna "pod gwiazdami". Do tańca przygrywał zespół No

Problem. Dotacja z gminy Biała Podlaska pozyskana przez Stowarzyszenie "Tradycja i Współczesność" była głównym źródłem finansowania imprezy, podziękować jednak należy również innym sponsorom, dzięki którym każdy uczestnik zawodów, bez względu na wynik sportowy, otrzymać mógł "słodką nagrodę". Byli nimi: Beata Melaniuk, właścicielka sklepu Anika w Sworach i radny gminny Ryszard Olesiejuk. Dziękujemy również ks. Stanisławowi Chodźko, byłemu juz proboszczowi parafii w Sworach, za udostępnienie terenu i okazaną pomoc organizacyjną oraz wszystkim, którzy swoją pracą i zaangażowaniem przyczynili się do sprawnego przebiegu imprezy.

Katarzyna Pawłowska


## Wesoła kanikuła w Sworach i Worońcu

Wakacje to czas beztroskiego, ale w większości niezorganizowanego wypoczynku. Zdecydowana większość dzieci z mniejszych miejscowości gminnych spędza je w domu. Próbą przełamy-
wania monotonii są pożyteczne zajęcia organizowane przez stowarzyszenia i placówki kultury. W lipcu Stowarzyszenie "Tradycja i Współczesność" oraz Gminny Ośrodek Kultury zadba-
ły o wypoczynek grupy dzieci ze Swór i okolic. Stowarzyszenie pozyskało fundusze z gminy, zaś Gminny Ośrodek Kultury udostępnił lokale i pracowników do prowadzenia zajęć. Zaowocowało
to warsztatami letnimi "Radosne wakacje", przeprowadzonymi od 9 do 20 lipca w klubach kultury Swór i Worońca. Jak zapewniają Katarzyna Pawłowska i Teresa Wiẹckowska, żaden z
młodych uczestników nie nudził się podczas tych warsztatów. Wypełniały je każdego dnia urozmaicone gry, zabawy, kon-

nych, wolnych od używek form spędzania wolnego czasu. Każde dziecko, które chciało wypocząć, miało taką możli-
wość. Nic dziwnego, że uśmiech nie schodził z twarzy milusińskich. O wrażeniach pamiętać będą pewnie długo. (a)


## Zdrowi i wesoło w Sitniku i Styrzyńcu

Wyjątkowo udany okazał się wakacyjny projekt realizowany w klubach kultury w Sitniku i Styrzyńcu. Przez dwa lipcowe tygodnie prawie 40 dzieci ze skorzystało z urozmaiconych zajęć. Każdy mógł tam znaleźć coś dla siebie. Warsztaty odbywały się w pracowniach plastyki ludowej w Styrzyńcu i koronkarstwa w Sitniku. Dzieciom podobały się zajęcia doskonalące znajomość rękodzieła artystycznego( filcowanie, deqoupage, quiling i sutasz). Dużym zainteresowaniem cieszyły się
zajęcia praktyczne w stolarni Jana Barnasiuka, gdzie można było samodzielnie wykonać karmnik dla ptaków lub stotek. Entuzjastycznie przyjęty został cykl zajẹć "Wakacyjne podróże -
Dokoŕczenie
na str 10

w świecie wartości z Małym Księciem", a także zabawa w teatr "Ciemnego pokoju nie trzeba się bać". Na finisz dzieciaki przebierały się w wykonane samodzielnie stroje z gazet. Powodzenie miały też: zajęcia usprawniające (prowadzone przy udziale studenta AWF-u Damiana Samociuka), rajdy rowerowe, rozgrywki sportowe, zabawy w podchody i poszukiwanie skarbu. Organizatorzy zapewnili też o zajęcia zbiorowe przy ognisku, podczas któ-
rych można było razem zaśpiewać.

W myśl hasła "Zdrowo, wesoło i mądrze" odbyły się ciekawe spotkania z terapeutą Sylwią Kuszneruk i studentami z Instytutu Zdrowia PSW w Białej Podlaskiej. Dzieci miały okazję odwiedzenia: Multicentrum, Biblioteki Multimedialnej i beztroskich zabaw w Aquaparku. Wspólne warsztaty okazały się dobrym sposobem na integrację. Szkoda, że dwa tygodnie minęły tak szybko- wspomi-
 nali uczestnicy. (a)

## Pożyteczne wakacje dzieci z trzech miejscowości

Dziesięć lipcowych dni trwały wakacyjne zajęcia dzieci z Dokudowa, Czosnówki i Perkowic. Akcja przeprowadzona została pod hasłem "Dziadkowie nie brali, a się bawili. Spróbujmy i my". Sfinansowano ją ze środków gminy Biała Podlaska, przeznaczonych na przeciwdziałanie narkomanii. Czas wolny od nauki wykorzystany został twórczo na: wykonywanie biżuterii z filcu i masy fimo, niecodzienne zajęcia kulinarne, zabawy sportowe i wywiady ze starszymi mieszkańcami. Podczas spotkań
z psychologiem, policjantem i wicedyrektorem WORD-u najmłodsi poznali zasady bezpiecznego ruchu drogowego, rozsądnego korzystania z kąpielisk i konsekwencje płynące z używania środków odurzających. W konkursie plastycznym na plakat bezpiecznych wakacji wicedyrektor WORD Arkadiusz Maksymiuk rozdawał: plecaki, koszulki, kaski do jazdy rowerem, zestawy świateł, odblaski i kamizelki odblaskowe. Bardzo udana okazała się wycieczka do stadniny Wio-
senny Wiatr w Woskrzenicach Małych, gdzie dzieciaki mogły spróbować sił we wspinaczce na
ściance, parku linowym oraz jazdy konnej. Dwa tygodnie minęły im wyjątkowo pożytecznie. (a)


# Upór, konsekwencja i pomysłowość zrobiły swoje 

Jeszcze dwadzieścia lat temu było tam niczym nie wyróżniające się gospodarstwo rolne. Teraz mało kto w gminie nie słyszał o Mustangu z Rakowisk, gospodarstwie agroturystycznym z licznymi atrakcjami dla dorosłych i dla dzieci. Każdy może znaleźć tu swój raj. Wystarczy odrobina chęci, aby odwiedzić posesję Andrzeja Popławskiego. Tegoroczne święto plonów, organizowane w Rakowiskach, będzie ku temu doskonałą okazją. Mustang zdobył renomę przed dziesięciu laty, kiedy pomysłowy właściciel zorganizował pierwszą w regionie szkółkę jeździecką z profesjonalnym parkurem, 27 rumakami do jazdy wierzchem i instruktorami gotowymi od ręki uczyć jazdy każdego chętnego. Tych nie brakowało i do Rakowisk przybywały tłumy głównie młodych zwolenników hippiki. Kiedy zainteresowanie jazdą konną nieco ostygło, Popławski zmniejszył stado
epraviol
do 7 rekreacyjnych rumaków i otworzył nowy segment usług gastronomicznych. Razem ze szwagrem Piotrem Kurzyńskim potrafią sprostać każdemu zamówieniu. Gotują, serwują na stoły i zachwycają podniebienia smakoszy w różnym wieku. W Mustangu organizowane są imprezy przez okrągły rok. Odbywają się tu: wesela, przyjęcia komunijne, spotkania rodzinne, imieninowe i firmowe. Menu gospodarzy sprosta każdemu oczekiwaniu, a jednorazowo może bawić się nawet 200 gości. - Zawsze pociągały mnie śmiałe wyzwania. Kiedy zorientowałem się, że konkurencja podbiera mi adeptów jeździectwa, zakupiłem dwie bryczki do przewozu gosci i otworzyłem działalność gastronomiczną. Jeszcze nikt nie narzekał na propo-

nowane przeze mnie potrawy, choć z zawodu jestem mechanikiem - twierdzi gospodarz.
Wcześniej Andrzej Popławski zajmował się dystrybucją gazu w butlach, ale uznał, że mógłby sprawdzić się też w innych dziedzinach. Jak się okazuje, z powodzeniem. Goście odwiedzający Mustanga są zachwyceni urokiem miejsca, wyborem smacznych dań i sposobem ich podania. To naprawdę profesjonalizm w każdym calu. Po-
pławski znany jest z niekonwencjonalnych pomysłów. Hoduje nietypowe gatunki ptaków (z pawiami na czele) i szczyci się doskonale zarybionym stawem. Wszystko zaś w naturalnej okolicy, słynącej z ciszy i spokoju. Niemal idealnej dla relaksu gości. Nic dziwnego, że tak chętnie tam przyjeżdżają. W Rakowiskach mogą liczyć na stonowany luz połączony z luksusem. To nietypowa kombinacja, ale jak dowodzi praktyka możliwa. (g)


Adres redakcji: Urząd Gminy Biała Podlaska ul. Prosta 31, 21-500 Biała Podlaska. Redaguje Kolegium Redakcyjne w składzie: W.Panasiuk, B. Maksymiuk, G.Majewska, R.Metko, D. Plażuk Odpowiedzialny za wydanie: I. Grabowski, Korekta - Kolegium Redakcyjne. Wydawca: Urząd Gminy tel. 08334349 50. Druk: Arte, 21-500 Biała Podlaska, ul Dokudowska 1a, tel. 502218563

Beztroskie lato w gminie bez używek


